

# Jaki jest jej świat ?

W Czytelni-Galerii Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Janusza Żernickiego odbyła się wystawa prac Małgorzaty Iwanowskiej -Ludwińskiej „Mój świat”.

Mimo burzy, jaka rozpełtała się tego licowego popołudnia, na wernisaż przybyli wielbiciel sztuki artystki. Wszystkich zaintrygował tytuł wystawy, który miał uchylić rąbka tajemnicy, jaki jest świat Małgorzaty Iwanowskiej-Ludwińskiej. Ekspozycja składa się z kilku tematycznych części. Malarka zaprezentowała portrety swoich bliskich, którzy ją wychowali - rodziców: Anny i Wacława Iwanowskich oraz babci Heleny Lichaskiej-Siwik. Nie zabrakło obrazu przedstawiającego dom z czasów dzieciństwa - legendarnego Starego Dworku, czyli „wójtówki”, będącej też przez wiele lat mieszkaniem słuźbowym lekarza uzdrowiskowego. Był to XIX-wieczny drewniany dworek, zbudowany z dębowych desek bez użycia gwoździ na drewnianych ćwiekach. Wacław Iwanowski mieszkał tu z rodziną przez wiele lat, kiedy zajął miejsce dr. Ignacego Dembickiego. Żał, że ten obiekt nie przetrwał do naszych czasów. W wierszu „Dworzec autobusowy nocą” poetka pisze o nim:

„(...) fantom drewnianego domu trwa jak malowany.  
Jak gwiazdny magnes srogi  
chwytą wciąż za serce,  
przypominając jasne okna, gonty i kasztany.”

Iwanowska-Ludwińska zaprezentowała również rysunki charakterystycznych widoków uzdrowiska: tężni, kościoła, fontanny Grzybek, Łazienek. Duże wrażenie robi obraz siedziby Zarządu Przedsiębiorstwa Uzdrowisko Ciechocinek SA wyłaniającej się zza drzew. Mistrzyni pejzażu namalowała drogę na Kuczek pod Ciechocinkiem z niezwykle intensywnym blaskiem zachodzącego słońca, stary sad na Kujawach.

Na wystawę złożyły się też prace obrazy prezentowane w ostatnich latach w toruskich galeriach. Są to „Cztery błękity” z cyklu „Pożegnanie chmur” z 2013 roku, prace z cyklu „Chełmionka” (popularna nazwa dzielnicy Torunia). Mistrzostwem są obrazy mieszkańców przedmieścia - gołębiarzy i zbieraczy. Iwanowska znakomicie potrafi uchwycić niespieszne

tempo życia peryferii. Swoją subtelną kreską ocala też od zapomnienia architekturę, która powoli znika z krajobrazu Torunia, mijane po drodze barwne postacie odmieńców. Zaciekawienie budzi widok lotniska z kamieniem meteorologicznym. Autorka pokusiła się o przepisanie przezabawnej instrukcji tego urządzenia. Całość uzupełniają pejzaże Kujaw: stogi mieniące się w słońcu, tory kolejowe wiodące w dal, a także nastrojowy „Stary cmentarz w Kotlinie Kłodzkiej”. Jeżeli na obrazie pojawią się postaci, to intryguje ich obecność, oryginalność, chociaż wydaje się, że zajmują się banalnymi czynnościami. Są, tkwią w krajobrazie, ale kryją w sobie tajemnicę, którą widz chciałby poznać.

Małgorzata Iwanowska - Ludwińska zaprezentowała nam swój świat świadczący o jej niezwyklej wrażliwości. Jest w nim miejsce na dzieciństwo, które upłynęło w cieniu ciechocińskich tężni, na Dolny Śląsk, gdzie krótko mieszkała, na Toruń, z którym związała swoje dorosłe życie, przedstawiony z mało znanej strony. Naprawdę warto wniknąć w niezwykle świat Artystki...

Z wernisażem połączona była promocja najnowszej książki „Toruń w słońcu” wydanej przez Wydawnictwo Adam Marszałek. Można ją nabyć w MBP, ul. Żelazna.  
Aldona Nocna



*Małgorzata Iwanowska - Ludwińska urodziła się w Poznaniu. Wychowała się w Ciechocinku, bowiem jej rodzice pracowali jako lekarze w uzdrowisku. Jest absolwentką tutejszego Liceum Ogólnokształcącego im. S. Staszica. Pierwszych lekcji rysunku udzielali jej mieszkający w naszym mieście Karol Kossak i Zdzisław Szmidt. W latach 1968 - 73 studiowała na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Uzyskała dyplom magisterski w pracowni malarstwa sztalugowego prof. Stanisława Borysowskiego. Po studiach pracowała w Warszawskiej Galerii Współczesnej prof. Janusza Boguckiego w Teatrze Wielkim. Potem przeprowadziła się do Wrocławia. Pracowała w eksperymentalnej placówce terapii psychiatrycznej poprzez sztukę. W końcu powróciła do Torunia, gdzie dotąd mieszka. Uprawia malarstwo, rysunek przez poezję i małe formy literackie. Miała wiele wystaw indywidualnych w Polsce i w Niemczech. Brała również udział w wystawach zbiorowych. Jest członkiem Związku Polskich Artystów Plastyków i Stowarzyszenia Pisarzy Polskich.*